



## Obraza uczuć religijnych, czyli kontrowersje wokół artykułu 196 kodeksu karnego

*Sławomir Cebula*

### Insulting Religious Feelings – Controversy over Article 196 of the Polish Penal Code

#### Abstract

Article 196 of the Polish Penal Code regulating questions of insulting religious feelings is still a matter under discussion and the cause of differences in interpretation. There are several reasons for this. First, the sphere of religious feelings is very diverse and depends on the subjective sensitivity of each believer. This is the basis of the postulate of the research on the predominant social assessment of decisions concerning infringement of the law. Secondly, defining what the subject of religious veneration is requires references to specific religious groups, which in turn may indicate the different categories of the objects (material, personal, dogmatic, ritual), and this may then cause the problem of distinguishing “the object of religious veneration” and “the objects intended for religious veneration” not specified in the Penal Code. Thirdly, the limits of conflicting freedoms, as a result of their evolution and cultural changes, still arouse new controversies, as the restrictions on freedoms under the law are not sufficient to resolve all doubts.

**Keywords:** insulting religious feelings, subject of religious veneration, article 196 of the Polish penal code, religious laws and freedoms

**Słowa kluczowe:** obraza uczuć religijnych, przedmiot czci religijnej, art. 196 kodeksu karnego, prawa i wolności religijne

Rozdział XXIV kodeksu karnego<sup>1</sup> zatytułowany „Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania” zawiera trzy artykuły (194–196)<sup>2</sup> będące realizacją konstytu-

<sup>1</sup> Stosując określenie ‘kodeks karny’, mam na myśli aktualnie obowiązującą Ustawę z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wraz z późniejszymi zmianami. W dalszej części artykułu będę posługiwał się powszechnie przyjętym skrótem odnoszącym się do kodeksu karnego – ‘k.k.’.

<sup>2</sup> Art. 194 k.k. dotyczy dyskryminacji religijnej, a art. 195 penalizuje złośliwe przeszkadzanie w wykonaniu aktu religijnego oraz złośliwe przeszkadzanie pogrzebowi i uroczystościom lub obrzędom żałobnym.

cyjnej zasady wolności sumienia i religii<sup>3</sup>. Gwarantuje ją art. 53 obowiązującej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku. Chociaż konstytucja zawiera zwrot „wolność sumienia i religii”, a inne ustawy z kodeksem karnym łącznie: „wolność sumienia i wyznania”, w wykładni i komentarzach prawnicy nie mają wątpliwości, że chodzi tu o tę samą wolność. Art. 196 k.k. dotyczy przestępstwa obrazy uczuć religijnych i mimo częstego stosowania go w praktyce, przysparza wiele problemów interpretacyjnych. Spróbujmy więc dokonać analizy jego treści, a następnie rozjaśnić nieco kwestie budzące najwięcej wątpliwości.

Jego pełna treść brzmi:

Kto obraża uczucia religijne innych osób, znieważając publicznie przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Przestępstwo z art. 196 k.k. jest występkiem. Decyduje o tym wysokość sankcji karnej grożącej za jego popełnienie. Jest ona niższa niż w przypadku zbrodni, a wyższa niż w przypadku wykroczenia. Omawiany występki jest przestępstwem materialnym<sup>4</sup>, musi zatem wystąpić skutek (którym w tym przypadku jest obrażenie uczuć religijnych). W doktrynie prawniczej dominuje przekonanie, iż znieważenie musi dotyczyć przynajmniej dwóch osób<sup>5</sup>. Ponadto sprawca musi działać w przestrzeni publicznej. Nie jest bowiem kryminalizowana obraza uczuć religijnych, gdy sprawca dokonuje jej w przestrzeni prywatnej, gdyż w ten sposób nie może on dotrzeć do szerszego grona osób. Kolejną przesłanką zaistnienia przestępstwa z art. 196 k.k. jest jego umyślność. Przejawia się ona poprzez zamiar bezpośredni. Oznacza to, że sprawca działa w celu obrażenia uczuć religijnych innych osób (i jest to jego intencja) lub jego zamiar ma charakter ewentualny, czyli że jedynie przewiduje on, iż jego działanie może obrazić uczucia religijne. Nieumyślnymi formami winy, których nie penalizuje art. 196 k.k., jest działanie lekkomyślne lub niedbalstwo. Przykładowo, jeśli ktoś przez nieuwagę rozbije w świątyni figurę osoby świętej, nie może odpowiadać za obrazę uczuć religijnych. Podobnie rzecz się ma np. w przypadku nieudolnej renowacji wizerunków sakralnych.

Jeśli chodzi o podmiot przestępstwa, jako że mamy tu do czynienia z kategorią przestępstw powszechnych, sprawcą może być osoba fizyczna, która przed popełnieniem czynu zabronionego ukończyła 17. rok życia i znajduje się w stanie psychicznym, który pozwala jej na rozumienie znaczenia dokonanego czynu i kierowania swym postępowaniem<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> Por. A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisz, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2011, s. 126.

<sup>4</sup> Zdania odmienne pojawiają się bardzo rzadko. Por. W. Janyga, *Przestępstwo obrazy uczuć religijnych w polskim prawie karnym w świetle współczesnego pojmowania wolności sumienia i wyznania*, Warszawa 2010, s. 206–207.

<sup>5</sup> Por. L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2011, s. 264; *Kodeks karny. Komentarz*, T. Bojarski (red.), Warszawa 2008; M. Gałązka, R. Hałas, S. Hyps, D. Szeleszczuk, K. Wiak, *Kodeks karny. Część szczególna*, Warszawa 2005; R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2000.

<sup>6</sup> A. Marek, S. Waltoś, *Podstawy prawa i procesu karnego*, Warszawa 1999, s. 64.

Pewne wątpliwości wśród teoretyków prawa budziło odniesienie art. 196 k.k. do art. 25 ust. 2 Konstytucji RP<sup>7</sup>, który nakazuje zachowanie bezstronności władz publicznych wobec przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych<sup>8</sup>. Zastanawiano się, czy poprzez dość karkołomną analogię nie można stosować art. 196 k.k. wobec obrazy światopoglądu ateistycznego. Jak się zdaje, stosowanie art. 196 k.k. do osób wyznających światopogląd ateistyczny jest nie do utrzymania z powodu problemów z określeniem przedmiotu czci oraz miejscem wykonywania obrzędów religijnych<sup>9</sup>. Wydaje się, że analogicznymi przepisami mającymi zastosowanie w przypadku naruszenia praw osoby o światopoglądzie ateistycznym mogą być: art. 216 k.k. penalizujący występki zniewagi lub art. 212 k.k. penalizujący występki zniesławienia.

## Zniewaga

Czynnością wykonawczą z art. 196 k.k. jest „zniewaga” („znieważenie”). Pojęcie to występuje w kodeksie karnym wielokrotnie i w różnych kontekstach. Znieważenie może dotyczyć osoby, grupy osób, narodu, Rzeczypospolitej Polskiej, godła, sztandaru, chorągwi, bandery, flagi lub innego znaku państwowego, konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej, pomnika, zwłok, prochów ludzkich lub miejsca spoczynku zmarłego, a także przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych.

Zdaniem Lecha Gardockiego, znieważenie „może mieć postać werbalną lub też polegać na zachowaniu się sprawcy, który w zamiarze bezpośrednim w demonstracyjny sposób publicznie okazuje lekceważenie lub pogardę [wobec – przyp. S.C.] przedmiotu kultu”<sup>10</sup>. Należy dodać, że werbalny charakter zniewagi może polegać na wypowiedzi ustnej bądź pisemnej. Do znieważenia jako okazania pogardy nawiązuje również Piotr Stanisz, zwracając uwagę na możliwość obrazy uczuć religijnych poprzez gesty i rysunki<sup>11</sup>. Istotne jest, rzecz jasna, by działało się to w sferze publicznej, np. poprzez rysunki i hasła na ścianach, afisze, wystawy, prasę, książki, projekcje, emisje radiowe i telewizyjne, umieszczanie w Internecie, ale również, jak zauważa Rafał Paprzycki, na okładkach płyt czy koszulkach<sup>12</sup> (o ile sprawca będzie ekspozował taką koszulkę poza przestrzenią prywatną). Ponadto znieważenie może polegać na publicznym, demonstracyjnym okazaniu pogardy, np. poprzez gesty, obelżywe zachowanie, parodiowanie, jak i poprzez doprowadzenie do zniszczenia przedmiotu lub miejsca kultu bądź jego naruszenia lub uszkodzenia. Z kolei Józef Krukowski, rozważając kwestię zniewagi, obok najczęściej wskazywanego publicznego charak-

<sup>7</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku.

<sup>8</sup> Por. E. Kruczoń, *Przestępstwo obrazy uczuć religijnych*, „Prokuratura i Prawo”, 2011, nr 2, s. 39–40.

<sup>9</sup> *Ibidem*.

<sup>10</sup> L. Gardocki, *Prawo karne...*, s. 264.

<sup>11</sup> Por. A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisz, *Prawo wyznaniowe...*, s. 128–129.

<sup>12</sup> Por. R. Paprzycki, *Prawnokarna analiza zjawiska satanizmu*, Kraków 2002, s. 45–51.

teru przestępstwa, akcentuje również jego wspólnotowy oraz subiektywny wymiar. Zachowanie sprawcy musi zatem być odbierane przez członków określonej wspólnoty religijnej w ich subiektywnej ocenie za poniżające lub obelżywe<sup>13</sup>. Powszechna w piśmiennictwie interpretacja znieważenia jako wyrazu pogardy ma swoje źródło w orzecznictwie Sądu Najwyższego<sup>14</sup>.

Należy dodać, że zgodnie z wykładnią językową oraz funkcjonalną można urazić uczucia religijne jedynie osób religijnych<sup>15</sup>. Nie jest zatem możliwe wszczęcie postępowania na skutek zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa w imieniu wyznawców danej religii, gdy oni sami nie czują się urażeni, choćby nawet osoba zawiadamiająca była mocno poruszona jakimś zdarzeniem i przekonana o naruszeniu art. 196 k.k. Decydujący w tym przypadku jest bowiem brak jej przynależności do danego związku wyznaniowego.

## Przedmiot czci religijnej

W myśl art. 196 obrazy uczuć religijnych można dokonać, znieważając „przedmiot czci religijnej”. Lech Gardocki opisuje go jako przedmiot materialny (figura, obraz, przedmiot liturgiczny) lub obiekt kultu (Mahomet, Budda albo Jezus)<sup>16</sup>. Podobnie „przedmiot czci religijnej” określa Piotr Stanisławski, wykazując, że to „każdy przedmiot materialny, który jest ściśle związany z oddawaniem takiej czci. Jako przykłady można podać obrazy i wizerunki świętych bądź przedmioty służące do sprawowania kultu religijnego (szaty rytualne, przedmioty liturgiczne, krzyż, hostię czy różaniec)”<sup>17</sup>. Do tej listy Stanisławski dodaje również „Boga i inne osoby, którym oddawana jest cześć religijna [...], a także dogmaty właściwe danej doktrynie religijnej”<sup>18</sup>. Zdaniem Józefa Krukowskiego, „przedmiotem czci religijnej” jest:

Bóg pojmowany osobowo lub w inny sposób, a także rzecz, symbol, wizerunek, określone słowa lub imiona, które według doktryny danej wspólnoty religijnej uważane są za święte, godne najwyższego szacunku, poważania i uwielbienia<sup>19</sup>.

<sup>13</sup> J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2000, s. 294.

<sup>14</sup> Wojciech Janyga streszcza stanowisko Sądu Najwyższego w kwestii rozumienia terminu „znieważa” w następujący sposób: znieważenie „oznacza takie i tylko takie zachowanie, które według określonych norm kulturowo-obyczajowych i powszechnie przyjętych ocen stanowi wyraz pogardy”. Por. W. Janyga, *Przestępstwo obrazy...*, s. 190.

<sup>15</sup> Por. E. Kruczoń, *Przestępstwo obrazy...*, s. 39; M. Pietrzak, *Ochrona wolności sumienia i wyznania na gruncie prawa karnego i cywilnego* [w:] *Wolność myśli, sumienia i wyznania. Poradnik prawny*, oprac. A. Mikulska, Warszawa 2003, s. 65–66.

<sup>16</sup> Por. L. Gardocki, *Prawo karne...*, s. 264.

<sup>17</sup> Por. A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe...*, s. 129.

<sup>18</sup> *Ibidem*.

<sup>19</sup> J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe...*, s. 294. Jako przykłady przedmiotów czci religijnej wyznawców Kościoła rzymskokatolickiego autor wymienia: krzyż, obraz, figury, imiona Jezus, Maryja itp.

W ten sposób rysują się nam pewne kategorie „przedmiotów czci religijnej”, takie jak: przedmioty materialne, oraz to, do czego się one odnoszą (Bóg, święci), a także dogmaty i zasady moralne oraz rytuały, gesty, słowa czy zachowania<sup>20</sup>. Aby je wszystkie ująć, konieczne jest zastosowanie szerokiej definicji „przedmiotu czci religijnej”. Przykładem takiej może być definicja Erwina Kruczoń, wskazująca, że jest to „każdy przedmiot, który przez daną wspólnotę religijną uważany jest za przedmiot kultu, godny najwyższego szacunku, poważania i uwielbienia”<sup>21</sup>.

Ze względu na różnorodność elementów mogących mieścić się w omawianej kategorii, właśnie takie określenie „przedmiotu czci religijnej” najpełniej je obejmuje. To zatem wyznawcy decydują, co (i kiedy) jest dla nich przedmiotem czci religijnej. Dodać przy tym należy, iż „przedmiot czci religijnej” nie jest pojmowany wyłącznie dosłownie, lecz odnosi się również do przedmiotów ściśle związanych z oddawaniem czci religijnej lub takich, przez które jest ona oddawana. I tak, chociaż przywoływane niekiedy w literaturze szaty czy naczynia liturgiczne niewątpliwie nie są przedmiotem czci religijnej *sensu stricto*, to ponieważ spełniają one istotną funkcję w życiu wspólnoty religijnej, mogą być objęte ochroną art. 196 k.k. Brak jasnego wyodrębnienia w treści przepisu „przedmiotów przeznaczonych do oddawania czci religijnej” może budzić wątpliwości interpretacyjne, stąd Wojciech Janyga sugeruje, by art. 196 k.k. uzupełnić o odpowiedni zapis przy kolejnej nowelizacji kodeksu karnego<sup>22</sup>.

Pojawiające się niekiedy w dysputach wątpliwości, czy „przedmiot czci religijnej” obejmuje swym znaczeniem również „podmiot czci religijnej” (jakim jest np. Bóg, święci), rozstrzygany jest na ogół, zgodnie w wykładnią językową i celowościową, pozytywnie. Trudno sobie wyobrazić, by prawo chroniło jedynie materialne „przedmioty czci”, nie poddając ochronie tego, co jest znacznie ważniejsze dla osób religijnych<sup>23</sup>. Mało popularne i trudne do obronienia poglądy sprowadzające przedmiot przestępstwa do świata materialnego wynikały, zdaniem Witolda Świdy, z naturalistycznego stosunku do przestępstwa<sup>24</sup>. Ustawodawca nie może ignorować całego bogactwa życia społecznego, w którym mamy do czynienia także ze sferą wykraczającą poza ujęcie materialne, np. z wartościami, dogmatami oraz psychiką człowieka.

Próbując odpowiedzieć na pytanie, co jest przedmiotem ochrony, jaką zapewnia art. 196 k.k., dochodzimy do wniosku że powszechnie przyjęte przekonanie, jakoby były to jedynie uczucia religijne, jest niewystarczające. W szerszym kontekście mamy tu do czynienia również z ochroną pewnych aspektów wolności sumienia i wyznania<sup>25</sup>. Jak zauważa Wojciech Janyga, „zachowanie sprawcy godzi [...] w wewnętrzny aspekt zjawiska religii, którego rdzeń stanowi relacja z *sacrum*, będąca źródłem aktów emocjonalnych, intelektualnych i wolitywnych”<sup>26</sup>. Idąc tym tropem, zauważamy, iż kluczowa dla interpretacji art. 196 k.k. nie jest zniewaga przedmiotu

<sup>20</sup> Por. W. Janyga, *Przestępstwo obrazy...*, s. 214–220.

<sup>21</sup> E. Kruczoń, *Przestępstwo obrazy...*, s. 48.

<sup>22</sup> Por. W. Janyga, *Przestępstwo obrazy...*, s. 223.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 49.

<sup>24</sup> W. Świda, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 1970, s. 137.

<sup>25</sup> Por. W. Janyga, *Przestępstwo obrazy...*, s. 182.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 183.

czci lub miejsca, ale to, co ta zniewaga ze sobą niesie. Sprawca bowiem godzi swym działaniem w wartości, osoby, relacje i związane z nimi przedmioty oraz miejsca uznawane przez osoby religijne za najcenniejsze<sup>27</sup>.

## Miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych

Drugim możliwym sposobem obrażenia uczuć religijnych, wyodrębnionym przez ustawodawcę w art. 196 k.k., jest znieważenie miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych. Józef Krukowski określa je jako „miejsce, które w szczególny sposób przystosowane jest do sprawowania kultu i innych czynności religijnych dla szerokiego kręgu osób”<sup>28</sup>. W pierwszej kolejności miejscami takimi będą świątynie i domy modlitwy (kościół, cerkwie, kaplice, synagogi, zbory, sale zgromadzeń i meczety). Zaliczają się do nich również cmentarze<sup>29</sup> oraz takie elementy krajobrazu, jak kapliczki, krzyże i figury. Co więcej, terminem tym objęte są nie tylko stałe (trwałe), ale także czasowe miejsca obrzędów – ołtarze polowe, przestrzeń zajęta na czas nabożeństwa lub mszy polowej, jak również ołtarze, place i ulice podczas procesji np. z okazji uroczystości Bożego Ciała, uroczystości na cześć świętych czy peregrynacji świętego obrazu. W rezultacie więc, niemal każde miejsce może zostać wybrane do publicznego wykonywania obrzędów religijnych. Nie jest przy tym istotne, czy jest to miejsce zaakceptowane przez władze, jeśli bowiem nastąpiłby brak wymaganych pozwoleń, naruszony zostaje wprawdzie inny przepis, lecz prawa osób zgromadzonych na obrzędzie religijnym nadal są chronione. W odróżnieniu od kwestii „przedmiotu czci religijnej” sprawa „miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych” nie wywołuje większych wątpliwości czy dyskusji.

## Granice wolności

Problemem przysparzającym sporo trudności interpretacyjnych jest wyznaczenie granicy pomiędzy przestępstwem obrazy uczuć religijnych a uprawnioną działalnością artystyczną oraz korzystaniem z wolności słowa. Należy przyjąć, że wykorzystywanie motywów sakralnych w nowoczesnej sztuce oraz krytyka dotycząca kwestii religijnych są jak najbardziej dopuszczalne. Równocześnie jednak należy przyjąć istnienie „pewnych nieprzekraczalnych granic”<sup>30</sup>. Ich wyznaczenie, ze względu na zróżnicowanie odczuć wyznawców, jest niezwykle trudne. Dla niektórych osób reli-

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 186.

<sup>28</sup> J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe...*, s. 294.

<sup>29</sup> Miejsca spoczynku zmarłych są chronione również osobnym przepisem prawa (art. 262 k.k.).

<sup>30</sup> Por. L. Gardocki, *Prawo karne...*, s. 264.

gijnych niemal każda krytyka ich religii, nie tylko odnosząca się do świętych czy dogmatów, lecz także do organizacji, może obrażać ich uczucia religijne.

Przy okazji zetknięcia ze sztuką nieuniknione jest też natknięcie się na wiele odmiennych subiektywnych odczuć. Dlatego decydujące w ocenie zaistnienia przestępstwa z art. 196 k.k. powinno być odróżnienie zniewagi od krytyki, która nie musi być nacechowana lekceważeniem czy pogardą dla przedmiotu kultu ani treściami obelżywymi. Jednocześnie, przy zaistnieniu wątpliwości co do formy zachowań lub wypowiedzi, należy brać pod uwagę powszechnie przyjęte normy kulturowo-obyczajowe oraz przeważające przekonania i oceny społeczne panujące w danym kręgu kulturowym. Niekiedy w piśmiennictwie określa się je jako „przeciętne poczucie wrażliwości”<sup>31</sup>. O tym, czy coś jest krytyką, czy już zniewagą, rozstrzyga się nie tyle na podstawie odczuć osób urażonych, ile na podstawie dominujących w danym państwie i w danym czasie ocen społecznych. Oceny te, rzecz jasna, stopniowo ewoluują. Klasyczne rozumienie sztuki oparte na kategorii piękna należy już do historii. Nie jest możliwe ściśle określenie granic obu wolności, a jedynie posługiwanie się pewnymi wskazówkami interpretacyjnymi, do których należy np. pogląd, iż artyści nie mogą przekraczać granic zabronionych innym ludziom<sup>32</sup>.

Do kwestii naruszania uczuć religijnych m.in. w kontekście wolności słowa odniósł się w roku 1994 Trybunał Konstytucyjny, orzekając, że:

...uczucia religijne, ze względu na ich charakter, podlegają szczególnej ochronie prawa. Bezpośrednio powiązane są bowiem z wolnością sumienia i wyznania, stanowiącą wartość konstytucyjną. Potwierdzają to także akty międzynarodowe (np. Deklaracja o eliminacji wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji z powodu religii lub przekonań uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ dnia 21 listopada 1981 roku). Dlatego też działania naruszające uczucie religijne mogą być przedmiotem zakazu ustawowego także wówczas, gdyby były podejmowane za pomocą środków służących realizacji wolności słowa<sup>33</sup>.

Mimo to, ze względu na pojawiające się trudności w praktycznym ustalaniu granic wolności słowa, kwestia ta nadal jest przedmiotem dyskusji, a orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego pozostaje w niej jedynie kolejną, choć dość znaczącą wskazówką.

Konflikt pomiędzy wolnością sumienia i wyznania a zagwarantowanymi w art. 73 Konstytucji RP<sup>34</sup> wolnością twórczości artystycznej, badań naukowych, wolnością nauczania, a także wolnością korzystania z dóbr kultury jest bardzo trudny do rozstrzygnięcia. Prawo wskazuje jednak na pewne granice tych wolności. Wolność sumienia i wyznania może być, zgodnie z postanowieniami Konstytucji RP, ograniczona względami bezpieczeństwa, porządku publicznego, ochroną zdrowia i moralności

<sup>31</sup> Por. G. Jędrejek, T. Szymański, *Prawna ochrona uczuć religijnych w Polsce*, „Studia z Prawa Wyznaniowego”, 2002, nr 5, s. 171 i n.

<sup>32</sup> Por. W. Janyga, *Przestępstwo obrazy...*, s. 253.

<sup>33</sup> Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 7 VI 1994 r. K 17/93, OTK 1994, cz. I, poz.11. Por. <http://www.trybunal.gov.pl/OTK/otk.htm> [dostęp: 30.11.2012].

<sup>34</sup> Art. 73 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku pokrywa się częściowo z treścią Art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 XI 1950 r. (Dziennik Ustaw z 1998 r. nr 147, poz. 962).

oraz praw i wolności innych osób<sup>35</sup>. Z kolei wolność twórczości artystycznej, badań naukowych, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury, w myśl art. 31. ust. 3 Konstytucji RP, jest ograniczona względami bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Porównanie z sobą obu katalogów ograniczeń wskazuje, że wolność sumienia i wyznania (ściślej jego uzewnętrzniania) jest szersza.

### **Problemy z interpretacją art. 196 k.k.**

Problemy z interpretacją przepisu ujętego w art. 196 k.k. mają kilka źródeł. Po pierwsze, sferę uczuć religijnych cechuje duże zróżnicowanie uzależnione m.in. od subiektywnej wrażliwości każdego z wyznawców. Stąd postulowane, o ile to możliwe, badanie dominujących ocen społecznych w kwestii przesądzenia o naruszeniu prawa. Po drugie, określenie, co jest przedmiotem czci religijnej, wymaga znowu odniesienia się do poszczególnych grup religijnych. Te zaś z kolei mogą wskazywać na różne kategorie przedmiotów czci (materialne, osobowe, dogmatyczne bądź rytualne), co wiąże się z problemem odróżnienia „przedmiotu czci religijnej” od niewyodrębnionych w kodeksie karnym „przedmiotów przeznaczonych do oddawania czci religijnej”. Po trzecie, granice kolidujących z sobą wolności, m.in. na skutek ich ewoluowania czy zmian kulturowych, budzą i budzić będą wciąż nowe spory, tym bardziej że ograniczenia wolności wynikające z przepisów prawnych nie wystarczają do rozwiania wszystkich wątpliwości.

---

<sup>35</sup> Art. 53 ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku.